

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

101/2. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Łukaszewskiego 1880-1881.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

Tassy, dnia 3 maja 1880

ed 4168  
4168

Do Pana Jana Kartowicza  
w Wiszniewie.



W sumyich Tassach przebywa stałe  
przeszło 500 rodzin polskich, głównie rzemieślników i robotników, których dzieci ulegają  
powolnemu wynarodowieniu. Niemając bowiem ani dostatecznych środków materialnych do oddania ich na wykształcenie w kraju rodzinnym, ani nieposiadając tej rywności, aby wspólnemi siłami utworzyć szkołę polską, oddają je więc przeważnie do publicznych szkół rumuńskich, lub prywatnych zakładów niemieckich lub francuskich.

Już sam dłuższy pobyt na obczyźnie sprawia, że z czasem zacierają się znamiona, tradycje i uciążenia narodowe nawet w dojrzałych ludziach, co dopiero we wrażliwym umyśle dziecka, a zasorepcją się obyczaj i pojęcia ludu, wśród którego się żyje; że powoli stają się a nawet

niejednokrotnie rwie się związek duchowy  
Tatarszy jednostką z narodem a przeciwnie  
nawracają się coraz ściślejże węzły z tu-  
bylcami, których wynikiem ostatecznym -  
mieszkańcy, Hybrydy i reneżaci.

Jako pierwszą zapora, przeciw temu proce-  
sowi tępiącemu żywioł polski w Rumunii,  
stawiono Towarzystwo Biblioteki polskiej,  
którego pierwszym zadaniem było, dać  
przez czytanie dzieł polskich duchową broń  
odporną, rodakom rozrzuconym w Rumunii.

Od lat 14 Biblioteka stoi na swoim  
stanowisku i bez przeciwności powiedzieć  
można, dużo dobrego w tym względzie zdoła-  
ła - i wiele znalazła poparcia tak w  
kraju jak tutaj.

Zadanie to pierwsze tyczyło się atoli tyl-  
ko ludzi dojrzałych. Teraz czas pomyśleć  
o losie dzieci polskiej.

Do tego drugiego zadania Biblioteki  
przygotowuje się od lat kilku przez utwo-  
rzenie funduszu zielarnego, którego przezna-  
czeniem, zabezpieczyć być niezależny Biblio-  
tece i utworzyć szkołę polską w Tassach.  
Obecnie posiadamy 4000 franków.



Wiele to - i mało ! Wiele ze względu na skan-  
pta liczbę składających, pomiędzy który-  
mi ani jednego bogacza; mało - ze wzglę-  
du na cel wytknięty.

Do utrzymania szkółki ludowej potrzeba  
najmniej 12000 fr.; któreby nam wedle tutej-  
szej stopy procentowej dały 1200 fr. rocznego  
dochodu. Dziś posiadamy tedy tylko 1/3 ka-  
pitału potrzebnego.

W każdym razie jest to podstawa wcale po-  
ważna do dalszej budowy, która przy naszej wy-  
trwałości przedzi-śnawczej ukończona być musi,  
przy udziale rasi i pomocy czynnej ludzi dobrej  
woli w kraju, przyspieszona będzie.

Z otuchą więc, smiało i wesolo patrzemy  
w przyszłość!

Zwykłe przy zawiązku szuka się poparcia  
i zachęty; my poszliśmy odmiennym torem.  
Owczasnym siłach, własnym nakładem  
przebyliśmy jedną trzecią drogi, a tem sa-  
mem zdobyliśmy dowód, że wytrwale pra-  
cować musimy, czem zaufanie w kraju, so-  
bie zaskarżyć powinniśmy.

Oswojata, praca i miłość ojczyzny - oto



hasło, które musi gromadzić wszystkich  
patriotów, przed którym winny ucieknąć  
wszelkie zwady, wasnie i różnice partyj.  
Tem hasłem odwołujemy się do mężów  
zacnych w kraju, do czcigodnych niewiast  
polskich, do wszystkich przyjaciół ludzkości,  
aby przyszedli w pomoc tej secesyjni wyzna-  
dowującej się diatriwie polskiej na Rumunii.

Wszeregołności zaś upraszamy Łacnego  
aby wziął na siebie ten nie-  
wdzięczny ciężar zbierania składek na szkoł-  
kę polską w Fassyach.

Łacny Biblioteki Polskiej w Rumunii.



Prezes  
H. D. Chwałcz

Sekretarz  
A. Yhrainikowski



7/580

274  
3

4168

4168

Ludziom

Zacny Panie!



Do zataczonych odeszw nic dodać niepo-  
winienem, chyba wytkomacze się, jakim  
tytułem odważylem się odeszwać do Pana  
z drugiego krańca Europy? Odpowiedź  
krótka. Ludzi dobrej woli, mężów za-  
myślonych a podniosłego ducha, posiadają-  
cych szerokie poglądy na sprawę pu-  
bliczną, niestety! jest stosunkowo bar-  
dzo mało w Polsce; a więc są dobre  
znani i, jak powiada Kraszewski,  
tak nieszuręśliwi, że we wszystkim  
prerządować muszą, że wszystko im  
się powierza, wszelkie brzemie na  
ich barki się zwała. Fatalny to na-  
tóg, niemający atoli mocy pro tem  
aby go zmienić, w sprawie Biblioteki

naszej i szkółki poddaje mu się, pro-  
sząc Łacnego Pana, a by albo drobnym dat-  
kiem pieniężnym przyrzucił się do ry-  
chlejszego otwarcia szkółki, albo darem  
w Książkach wzbogacił naszą Książnicę.  
Pierwszy wprost przyjmuje, drugie gro-  
madza się w Księgarni B. Heinricha (7.  
Krakowskie przedmieście w Warszawie),  
dokąd je w danym razie wyśłać, a mnie  
Taszkawic o tem zawiać o prozę.

Staram się w Warszawie, aby rząd  
zrzewolił na publiczne werwanie do-  
składek na szkółkę polską w Jassi;  
zanim to nastąpi, musimy i się przy-  
kroć, droga, prywatnej kwesty. —

Cześć i Pozdrowienie!

S. L. Kaszewski

Médecin en chef de l'hôpital  
à Jassi

en Roumanie

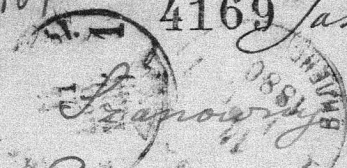
Dnia 7/5 80



4169

4169 Jassy d. 18/6

805



Wzajemnie!

Powiada przystawie: Ziarnko do ziarnka a będrze miarka. Na skrótniej choćby mrowiej pracy opierają się najpotężniejsze gmachy w każdym społeczeństwie. Obysmy wszyscy zrozumiełi tę prawdę, która mi w mojim zawodzie lekarskim najlepsze dawata rezultaty w wytezeniu chorych - zwłaszcza jeśli była potężna z wierpliwością. Zastosowując tę maxime i do innych sfer życia mego humanitarne go, rekac' będe' choćby jak najdłużej i konstantnie, choćby najmniejszem. Pomyślac' en zywili-  
 we stowo i daną o tubę.  
 Oresci: Pozdrowienie.

L. Linczewski





UNION POSTALE UNIVERSELLE

Roumanie

CARTĂ POSTALĂ



Monsieur *карацов*  
J. Kartowicz *Чупру*

la à Wiszniew

poste: Swir par Vilna  
(Lituanie - Russie)



# Sprawozdanie

Licznemu i czynności Towarzystwa Biblioteki Polskiej w  
Rumunii za upłynięty 15 rok istnienia swego T. J.  
za rok 1880.

Wobec zgromadzenia oddając nam w styczniu 1880 r.  
Zarząd Biblioteki, tej jedynej w Rumunii instytucji polskiej,  
przewidywaliśmy poruczyć pieczę naszej sprawie utworzyć się ma-  
jącej sekcji polskiej w Clusack. Wtedy poruczył się do  
rozwiązania tego zadania czcigodny opiekun nasz S. J.  
Kraszewski polecając sekcji publicznie w piśmie wydru-  
kowanym w Dzienniku Romanistkim dnia 15go stycznia  
t. r.

Oparci na takiej powadze mogliśmy śmiało rozrzucić swe-  
my po kraju, a choi skutki ich nie zupełnie odpowiedziały  
naszym nadziejom, mimo to wielki ucynił się kłopot nasz  
przez, że przez zainteresowanie szerokiej publiczności a tem sa-  
mem zwiększenie funduszu rocznego o całe 1751 franków  
spróba tego wielu obywateli kraju opiarono do księżnicy naszej  
bogate dary a wiele redakcyj swe czasopisma.

Stak Panowie  
Piller 96, Sebethner i Wolff 74, Henrich 120 Cepielowski 70.  
Matecki 57, Kraszewski 28, Młoch 35 Janikowski 13, Lucer-  
kowa 5, Ciecierski 15 Semerwald 11 Mitkowski 4 Redakcja  
Kroniki roduimnej 23 Kartowicz 18 Drukarnia ludowa 18.  
Zakupione 97 Drukt

Księżnica urosła w ubiegłym roku o 400 i zawiera  
obecnie razem 1900 Drukt w 2815 tomach nie licząc Du-  
plicatow.

Z czasopism odbieraliśmy bezpłatnie. Parę warszawskich.  
Kronikę roduimną, Nowe mowy parafialne, Kury, Strażnicę





i Latanka Polski, Dziennik dla wszystkich, Nowiny, Czasopismo Lekarskie lwowskie, Prace, Spojnicz za pół ceny, Tygodnik ilustrowany i powszechny, Biesiad, Ktosy, Przyrodz, przemysl, Wzrost.

Ze składek wpłynęło do funduszu szkółki za pośrednictwem P. Nagi z Paskan franków 92. 65 p. Bartkiewia z Paskan fe 12. 50 z obchodu 29 listopada w Tassach fe. 227. 70, p. S. B. C. z Karania 23. 25 D. K. J. z Litwy fe. 37. 50 Panna Konstancya z Litwy fe. 30, p. Baraniska z Litwy 18. 70 Litwini P. fe. 85 So. Pani Zofia z Litwy 130 fe. Hs. W. Dimmel z Dubieck fe. 24. Redakcyja Sarnu w Przemyslu fe. 38. 00 Dzienniki fe. 10. p. Cepielowski kalendarze 11 fe. p. A. Ciborowski w Paryżu 10 fe. p. Turek 11 fe. p. Emil Ryk ze Lwowa 20 fe. p. Karol Pasatkiewicz z Roman 20 fe. p. Turlowski z Tass 15 fe. p. Karol Luceyński z Koncaest 50 fe. Hs. Falinski z Botuscan 10 fe. p. Arndt fe. 5. 80 p. Primm fe. 9. 50 p. Tass fe. 25 p. Zofija fe. 1. 35 p. H. C. z Podlesia 40. 50.

Do grona opiekunów: J. H. Krasczewskiego, L. Mirowskiego, A. Gullera, H. Brzoźowskiego, K. K. Lupuskiego, J. Kopernickiego, go W. A. Maciejewskiego przyjęli opiekunów Pani E. Cucubowa i profesor Matecki. Zarząd two liczy obecnie członków czynnych 63.

Stan funduszu ielarnego na szkółkę.

Z końcem 1879 wynosił fe.	franki	4260. —
Z składek na szkółkę wpłynęło jak wyżej "		970. 50
Liczą Biblioteki ze wrych dochodów stoyt "		262. 30
Odsetki od funduszu		519. —
Fundusz ielarny na szkółkę polską wynosi z końcem		
roku 1880		<u>6011. 80</u>

Dochody Biblioteki polskiej w roku 1880

pozostało z roku 1879	franki	41. 40
od członków wkładki	"	820. 25
Nadwyżczajne, za katalogi odsetki etc	"	21. 45
Datki na szkółkę	"	<u>970. 70</u>
Razem		<u>1883. 90</u>



Rozchód

Kupno Ksiazek i czasopism	frank:	107.	55
Uprawa Ksiazek	"	246.	75
Lokal, opat, swiatlo etc	"	155.	35
Transport i Korespondencya	"	120.	45
Na rzecz Dla Biblioteki	"	21.	-
Do funduszu na szkoly stozono	"	970.	50
Lacizy stozyt Do funduszu szkoly	"	262.	30
<u>Razem</u>	"	<u>1883.</u>	<u>90.</u>

W roku 1879 jako w 50 letni rocznicy literackiej pracy naszego Acigodnego Bpiskupa S. J. Kraszewskiego zatoczona, Bulloria Pomocy imienia S. J. Kraszewskiego rozwinja sie pomyslnie. Stan funduszu Pralni Pomocy.

<u>Docho:</u> Porostato z roku 1879	frank-	217.	50
Do stozonkior stozono	"	254.	70
<u>Razem</u>	"	<u>472.</u>	<u>20</u>

Rozchód

Dano zapomogy 11 rodakom	"	92.	-
Zakupno Ksiazki Kasowej	"	3.	-
<u>Razem</u>	"	<u>95.</u>	<u>-</u>
porostaje		374.	20
S. i. wypryazone bez procentu 3 rodakom	"	175.	-
w gotowce	"	202.	20

Trizkujze wszystkim za tak szelime poparcie instytucji narodowej, ktora na obczyzanie stwiry rozpiorzektym na punkt zborny i ognisko prosimy ludzi dobrej woli w Kraju aby nas i nadal wspierali radz i uszynkiem szeregolnie w urz = Gzeniu szkoly polskiej, aby co najrychlej napobieda wyuz = Owieniu Pristawy polskiej. Do Szpizcia tego celu jesteimy uledwie w poltowie Drogi.





Członków zaś Biblioteki wywamy, aby mieli na względzie przedewszystkiem Dobro publiczne, aby postępowali zgodnie, solidarnie i hasłem, "Nierozłączni".

L Zarząd Towarzystwa Biblioteki Polskiej w Rumunii

Sekretarz  
A. Ychowiński

Prezes  
K. B. Chwata

Członkowie

Dr. Lippe. A. Grimm Turliński

Niklaszewski Sasiorowski

Jassy dnia 10<sup>go</sup> Stycznia 1881

Szanownemu Panu posetań załączone spra-  
wodanie rovine w tej myśli, abyś mógł  
się przekonać, że nieprzeinajmniej nastęgu-  
jemy na tyż liwe poparcie. Serwogólniej w dzie-  
smy Pana jestem, żeś zainteresował sprawę  
naszą Profesora Karawickiego B. de P., który  
z prawdziwym zapałem wziął się do dzieła. Wona-  
jąc zaaktualności żydowską za wyśmienitą w spra-  
wach dobrych. Konieczną sentencyą: Bogu raptać!  
za Jez - a prozę o Jezere.

Cześć i Pozdrowienie!

Dr. Lukaszewski  
z Jassy  
w Rumunii



## Odesna

4168

J. J. Kraszewskiego w dzienniku poznańskim  
 № 14, z dnia 18. stycznia 1880, w sprawie szkółki  
 polskiej w Tassach.



Od pana J. J. Kraszewskiego odbieramy pismo  
 następujące:

" Chociaż z innego źródła odbieracie zapewne  
 wiadomość o czynnościach redaktorów naszych w Ru-  
 munii, ja się też exijs w obowiązku kilka słów wam  
 o tym powiedzieć. Rozproszeni rozsypani po świecie ca-  
 łym, winniśmy zawsze pamiętać, że należymy do  
 jedności wielkiej, żeśmy braćmi i mamy wszyscy  
 względem siebie obowiązki. Wolno jest moim niekto-  
 rym szczęśliwym na własnej ziemi przybłędami nas  
 narzywać — lecz naśladować ich mogą ci tylko, co  
 jui i tego imienia nie są warci. Ciomkowie nasi  
 w Rumunii, zawiazawszy między sobą towarzystwo,  
 które najprzód postarało się o pokarm duchowy, biblio-  
 tekę (trwającą jui lat czternaście) — następnie utwo-

wyli Towarzystwo pomocy bratniej a na ostatek i  
szkolki polską dla dzieci. Ta ostatnia niemiernie  
ważna dla scalenia młodzieży od wynarodowie-  
nia i zapomnienia własnego języka, dotąd jest  
jednak tylko — piwym desiderium. Wynaga  
pierwotnego funduszu (12,000 fr.), którego kaledwie  
trzecia część dotąd w samej Rumunii ofiarnością  
okółników zebrana być mogła. Nie wiemy, czy chwila  
obecna nadaje się do odnowy o pomoc dla polskich  
dzieci w Rumunii, lecz spełniamy obowiązek, zapo-  
sując sprawę tę na pierwszym biurowym najpilniej-  
szych potrzeb. Sprawozdanie z zarządu Towarzystwa  
biblioteki, które „Dziennikowi” zapewnio zostanie  
nadesłane, wskazuje, jak dzielnie ta garść naszych  
braci broni się tam od wynarodowienia. Część za-  
to należy się głównemu promotorowi polskiej spra-  
wy w Rumunii dr. Tubaszevskiemu i gorliwym  
współpracownikom jego.

Drexno, 15. stycznia 1880.



J. J. Kraskewski."

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**